

133 prace — 11 nagród i 12 wyróżnień

Nasz konkurs „Dni wyzwolenia” rozstrzygnięty

Jak już informowaliśmy, konkurs na wspomnienia i dokumenty z okresu wyzwolenia Poznania i Wielkopolski — rozpisany przez Zarząd Wojewódzki i Zarząd Miejski Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Poznaniu, Wydział Kultury Prezydium Rady Narodowej Poznania i redakcję „Głosu Wielkopolskiego” — przyniósł plon w postaci 133 prac. Po wnikliwym zapoznaniu się z całym materiałem konkursowym Sąd Konkursowy w osobach: Jan Bartkowiak, Stanisław Kubiak (przewodniczący jury), Edmund Makowski, Zbigniew Szumowski, Mieczysław Skąpski i Zygmunt Wolniewicz na posiedzeniu w dniu 17 lutego br. dokonał następującego podziału nagród.

Dwie I nagrody po 3 500 zł otrzymują: Henryk Borowicz, Oborniki i Mieczysław Ragan, Poznań. Trzy II nagrody po 2 000 zł: Rajmund Grzonka, Poznań, Stefan Obst, Suchy Las i Antoni Studziński, Konin. Sześć III nagród po 1 000 zł: Henryk Boruski, Września, Zenon Gardziński, Nowy Tomyśl, Henryk Kozłowski, Wolsztyn, Augustyn Michalik, Sulechów, Irena Pietzowa, Oborniki, Jan Wojcieszak, Pleszew.

Sąd Konkursowy przyznał nadto 12 wyróżnień po 500 zł. Otrzymują je: Kazimierz Woźny, Poznań, Władysław Zastrożny, Wągrowiec, Władysław Gramza, Poznań, Wacław Szymborski, Szamotuły, Jan Sameczak, Wieszkowo, Zofia Karaśkiewicz, Poznań, Ignacy Kaczmarek, Poznań, Konstanty Kaczmarek, Sarnowa, Jan Rewers, Suchy Las, Jan Jasik, Promno, Jan Małecki, Mosina, Józef Szafranski, Poznań.

Uroczyste wręczenie nagród i wyróżnień laureatom konkursu odbędzie się w poniedziałek 23 lutego br. o godz. 12 w lokalu klubowym Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Poznań, ul. Ratajczaka 37 (parter). (ms)

Honorowe odznaki Poznania dla pracowników PAP

Przedstawiciele partii, stron i wojewódzkich WKZZ, a także poznańskich redakcji prasy, radia i TV przybyli wczoraj do lokali poznańskiego Oddziału Polskiej Agencji Prasowej na uroczystość z okazji 25-lecia istnienia tej placówki.

Gości powitał kierownik Oddziału — red. T. Swiata, który zarazem zapewnił, że — tak jak do tej pory — poznańska PAP, utworzona w naszym mieście w 1945 roku po oddziałach w Krakowie i Łodzi, starać się będzie zawsze szybko informować kraj o najważniejszych wydarzeniach z Poznania i województwa.

Z okazji jubileuszu władze miejskie przyznały najbardziej zasłużonym pracownikom poznańskiej redakcji Honorowe Odznaki Miasta Poznania. Otrzymały je: M. Stawska i L. Sobkowiak oraz założycieli i pierwszych kierowników Oddziału w naszym mieście (wówczas

Dokończenie na str. 2

Odpowiedź Brandta na propozycje premiera NRD

Federalny minister Horst Ehmke (szef urzędu kanclerskiego) przekazał za pośrednictwem sekretarza stanu przy Radzie Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej odpowiedź kanclerza federalnego, Willy Brandta, na list premiera NRD, Willi Stophy. Odpowiedź została ogłoszona w środę wieczorem w Bonn. Za wiera ona zgodę na propozycje wysunięte przez premiera NRD, by szefowie obu państw niemieckich odbyli bezpośrednie rozmowy.

Wyrażając gotowość do spotkania się z premierem NRD, Brandt zapowiada, że, oprócz federalnego ministra spraw wewnętrznymi Egona

Dokończenie na str. 2

Delegacja KC KPZR w Fabryce Maszyn Żniwnych

Jak już informowaliśmy, we wtorek wieczorem przybyła do Poznania delegacja KC KPZR. Wczoraj goście radzieccy zwiedzili Poznańską Fabrykę Maszyn Żniwnych oraz Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych.

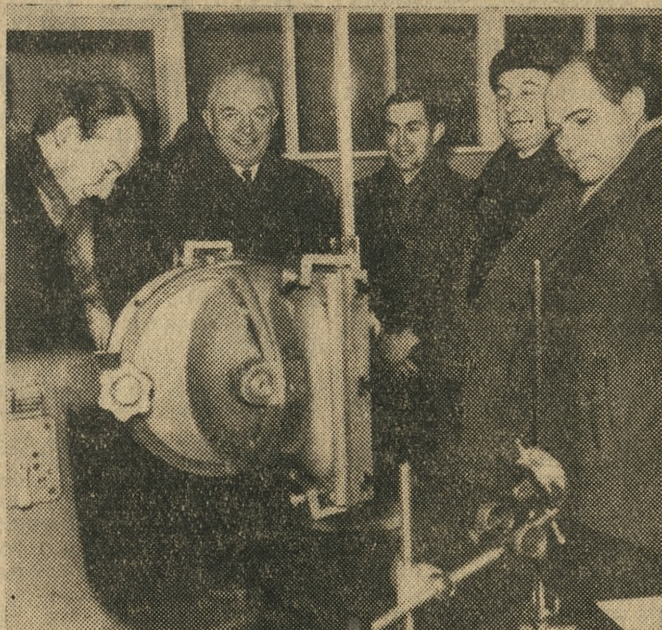
Dyrektor FMŻ Jan Wdowiak przedstawił historię zakładu, który powstał w 1953 r. na dokumentacji otrzymanej z ZSRR, a następnie poinformował o bieżącej produkcji oraz planach rozwojowych fabryki. Gości radzieckich interesował przede wszystkim system organizacji pracy zmierzający do podnoszenia jakości produkcji i przekwalifikowania wyrobów do klasy „A”, udział załogi w opracowywaniu planów i roli organizacji partyjnej w walce o wyższą jakość produkcji.

Po zwiedzeniu Fabryki Maszyn Żniwnych delegacja radziecka udała się do Przemysłowego Instytutu Maszyn Rolniczych, gdzie — po zwiedzeniu — toczyła się dyskusja na temat roli tego instytutu, jego współpracy z zakładami produkcyjnymi, metod organizacji pracy i współpracy z podobnymi placówkami innych krajów. Informacji udzielał dyrektor instytutu — doc. Kazimierz Mielec.

Dzisiaj goście zwiedzają Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski. (bw)

Na zdjęciu: goście radzieccy i towarzyszące im osoby podczas zwiedzania PFMŻ. Drugi od lewej — przewodniczący delegacji, M. W. Borisow, zastępca kierownika Wydziału Przemysłu Maszynowego KC KPZR. (c)

Fot. — K. Przychodźki



J. Cyrankiewicz przyjął

I. Michajłowa

W środę prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął, przebywającego w Polsce, członka Biura Politycznego KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, I zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów Iwana Michajłowa.

W czasie rozmowy, która upłynęła w serdecznej atmosferze, poruszono ważniejsze zagadnienia dotyczące obecnego stanu oraz dalszego rozwoju współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między Polską i Bułgarią.

R. Strzelecki wśród załogi fabryki im. Świerczewskiego

Do Fabryki Wyrobów Precyzyjnych im. K. Świerczewskiego w Warszawie przybył wczoraj członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Ryszard Strzelecki w towarzystwie I sekretarza KW PZPR Józefa Keny oraz kierownika zakładu, R. Strzelecki złożył wstawił obrazującą rozwój fabryki oraz niektóre hale produkcyjne, a następnie spotkał się z aktywem partyjno-gospodarczym tej fabryki.

Współpraca handlowa

PRL — Węgry

W środę przybyła do Budapesztu na zaproszenie węgierskiego MHW delegacja Ministerstwa Handlu Wewnętrznego PRL, której

przewodniczy min. Edward Sznajder.

Kekkonen złoży wizytę w ZSRR

Prezydent Finlandii Urho Kekkonen złoży nieoficjalną wizytę w Związku Radzieckim od 24 do 26 lutego. Został zaproszony



przez prezydium Rady Najwyższej ZSRR oraz przez rząd radziecki.

J. Duclos i M. Debre

przed kamerami tv

17 bm. wieczorem telewizja francuska na pierwszym kanale zainaugurowała nowy cykl audycji polityczno-społecznych, zatytułowany „Jednakowe szanse”. W pierwszej audycji cyklu wystąpił były kandydat sił demokratycznych na prezydenta Francji, członek Biura Politycznego FPK oraz przewodniczący grupy deputowanych komunistycznych w senacie Jacques Duclos, przeciwnikiem zasłużonego działacza fran-

U Thant o rozwoju i perspektywach procesu rozbrojenia

Oświadczenie na konferencji genewskiej

Sekretarz generalny ONZ U Thant przybył 18 bm. do Genewy, gdzie wziął udział w posiedzeniu sesji Komitetu Rozbrojeniowego. Sekretarz generalny przedłożył członkom komitetu oświadczenie, w którym omówił dotychczasowy rozwój procesu rozbrojeniowego, jego dalsze perspektywy i nadzieje, jakie wiąże z tym ludzkość.

Minione dziesięciolecie, jak przypomniał U Thant, przynio-

sło szereg poważnych, napawających otuchą osiągnięć w zakresie rozbrojenia. W 1961 roku Związek Radziecki i Stany Zjednoczone opracowały wspólne oświadczenie, zawierające ogólne zasady negocjacji rozbrojeniowych. W 1963 roku te same dwa mocarstwa ustanowiły bezpośrednią łączność pomiędzy Moskwą a Waszyngtonem, by przeciwdziałać pomyłkom, wypadkom mogącym prowadzić do wybuchu wojny nuklearnej. W tym samym roku podpisano porozumienie, zakazujące dokonywania doświadczalnych wybuchów jądrowych w atmosferze, pod wodą i w przestrzeni kosmicznej. W 1968 roku otwarto do podpisu układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej. Podjęto też szereg innych ważnych decyzji rozbrojeniowych, jak np. ustanowienie strefy bezatomowej na

kontynencie Ameryki Południowej, zawarcie porozumienia rozbrojeniowego w sprawie Antarktydy i inne.

Równocześnie jednak miniona dekada przyniosła zaostrezenie się wyścigu zbrojeń. Wydatki zbrojeniowe świata z 120 mld dol. w 1962 roku wzrosły do 200 mld dol. w 1969 roku. Jest to ogromny, a nieproduktywny wydatek złożony na barki ludzkości, hamujący postęp i rozwój, w szczególności krajów ubogich.

Również ostatnie miesiące przyniosły szereg ważnych osiągnięć w dziedzinie rozbrojenia. Związek Radziecki i Stany Zjednoczone przystąpiły do rokowań rozbrojeniowych, które zostały powitane z radością i nadzieją przez Zgromadzenie Ogólne ONZ. Szereg wielkich krajów, w tym mocarstwa, ratyfikowały układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej. Osiągnięto pewien postęp w sprawie wprowadzenia zakazu produkcji i użycia broni chemicznej i bakteriologicznej.

Obecna sesja rozbrojeniowa zbiera się więc w korzystnej

Dokończenie na str. 2

Artykuły milionowej wartości z dodatkowej produkcji

Dalsze meldunki o zobowiązaniach załóg wielkopolskich

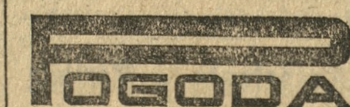
Zwiększenie produkcji, m. in. poprzez podniesienie wydajności pracy i lepsze wykorzystanie rezerw, zwiększenie w ten sposób ilości artykułów na zaopatrzenie mieszkańców kraju i na eksport, wykonanie w czynie różnych prac dla poprawy warunków pracy załóg i życia mieszkańców — to najważniejsze motywy zobowiązań, podejmowanych coraz liczniej przez zakłady dla uczczenia 25 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem, powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy oraz 100 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina.

Załoga Zakładów Metalurgicznych „Pomel” podjęła zobowiązania, opiewające na 3.840 tys. zł. Z sumy tej przypada 2.682 tys. zł na zobowiązania produkcyjne, natomiast ponad 1.157 tys. zł na czyny społeczne. Wykonanie tych zobowiązań przyczyni się m. in. do przedterminowego wykonania odlewów potrzebnych przy produkcji taboru kolejowego, jak też do obniżenia liczby braków.

W ramach czynów społecznych, załoga poświęci wiele godzin na prace przy zasypywaniu starego koryta Warty, przy budowie trasy Hetmańskiej, pawilonu, boiska sportowego i nowego Ogrodu Zoologicznego oraz podmiejskiego ośrodka czasowo-rekreacyjnego w Budziszewku.

Głównym motywem zobowiązań pracowników Zakładów Graficznych im. Kaspraka w Poznaniu jest zwiększenie produkcji o 0,5 proc., wykonanie w czynie różnych prac na rzecz dzielnicy, jak też podopiecznych szkół przed

Dokończenie na str. 2



Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i miejscami opady śniegu, postępujące od zachodu kraju. Temperatura minimalna od minus 18 st. na wschodzie przy rozproszonych do minus 12 i minus 8 st. w centrum i do zera w części południowo-zachodniej. Temperatura maksymalna odpowiednio od minus 6 do minus 4 i minus 2 i do plus 3 st. Wiatry umiarkowane, miejscami dość silne.

DO MIESZKAŃCÓW MIASTA POZNANIA!

23 lutego przypada 25 rocznica wyzwolenia Poznania spod hitlerowskiej okupacji. Zakończył się najbardziej tragiczny okres w tysiącletniej dziejach naszego miasta. Władze w swe ręce przejęła klasa robotnicza, odbudowując swe miasto z gruzów i zniszczeń wojennych. Dzięki wysiłkowi ludzi pracy Poznań stał się jednym z najbardziej uprzemysłowionych miast kraju, ośrodkiem nauki i kultury. Zawsze jednak wracamy pamięcią do tych dni lutego 1945 roku, wspominamy bohaterstwo Armii Czerwonej i poznańskich cytańców, bohaterstwo ludzi, którzy za naszą wolność oddali swe życie.

W dniu 21 lutego rozpoczyna się jubileuszowe uroczystości. Weźmy masowo udział w akademiach i rocznicowych obchodach, uczcijmy pamięć poległych bohaterów, złożymy kwiaty pod pomnikami męczenników, udekorujmy nasze zakłady pracy przystrojami, alicie, domy, uczcijmy srebrny jubileusz miasta przez nadanie mu odświętnej szaty.

PREZYDIUM RADY NARODOWEJ MIASTA POZNANIA

Sejm PRL piętnuje barbarzyństwo Izraela

Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Zjednoczonej Republiki Arabskiej — Labib Shokair — przesłał na ręce marszałka Sejmu, Czesława Wycecha depeszę, w której po wiadomości go o brutalnym ataku lotniczym dokonanym w dniu 12 lutego 1970 r. przez samoloty izraelskie przeciwko cywilnym fabryce na przedmieściach Kairu, w wyniku którego 70 osób cywilnych poniosło śmierć, a kilkadziesiąt zostało rannych.

W odpowiedzi marszałek Sejmu, Czesław Wycech przesłał na ręce przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego ZRA — Labiba Shokaira, depeszę, w której czytamy:

„W imieniu Sejmu PRL — jako wyrażicieli opinii całego narodu polskiego — w sposób zdecydowany i kategoryczny potępiamy ten nowy, barbarzyński akt agresji ze strony rządu Izraela.

Wyrażamy pełną solidarność z narodem arabskim w jego walce o wyzwolenie okupowanych terytoriów i doprowadzenie do pokojowego rozwiązania sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Prosimy o przekazanie członkom waszej Izby wyrazów współczucia dla rodzin ofiar barbarzyńskich nalołów lotnictwa izraelskiego na ludność cywilną waszego kraju”.

PAP

Odpowiedź Brandta na list Stopha

Dokończenie ze str. 1

Franke, będą mu towarzyszyć także inni doradcy.

Brandt wyjaśnia w liście, że zaproponowane przez Willi Stopha terminy zbiegają się z jego zajęciami w Bonn w związku z debatą budżetową.

Kancelarz NRF proponuje, by urzędnicy obu stron spotkali się między 23 a 27 lutego, aby omówić „niezbędne

przygotowania techniczne”. Przy tej okazji można by uzgodnić ostatecznie również termin pierwszego spotkania szefów rządów obu państw. Brandt proponuje ze swej strony jeden z dni w drugim lub trzecim tygodniu marca.

Brandt pisze w liście, iż zakłada, że drugie spotkanie szefów odbyłoby się w Bonn.

Rzecznik rządu zachodniemieckiego, Conrad Ahlers, oświadczył w liście na konferencji prasowej w Bonn, iż kanclerz federalny Willy Brandt zaproponował odbycie spotkania premierowi NRD Willi Stophowi w drugim lub trzecim tygodniu marca. Rzecznik stwierdził, że terminy zaproponowane przez premiera NRD, a mianowicie 19 lub 26 lutego, nie mogły być przyjęte ze względu na obowiązki Brandta w Bonn.

Gabinet federalny na swym posiedzeniu w środę powziął decyzję, by odpowiedzieć pozytywnie na propozycję zawartą w liście Willi Stopha w sprawie spotkania szefów rządów obu państw niemieckich. Zaaprobował on treść odpowiedzi Brandta na list premiera NRD.

Ahlers poinformował na konferencji prasowej, że w posiedzeniu gabinetu wzięli udział: przewodniczący frakcji SPD i FDP w Bundestagu Herbert Wehner oraz Wolfgang Mischnick. (PAP)

Więcej na zbrojenia

Nowy rekordowy budżet NRF

Federalny minister finansów Alex Moeller przedstawił w środę na forum Bundestagu budżet na rok 1970, zamykający się rekordową sumą 91,4 miliarda marek. Jest on o blisko 12 proc. wyższy, niż w roku 1969. W Bundestagu odbywa się pierwsze czytanie projektu ustawy budżetowej.

Wydatki zbrojeniowe zostały obliczone na 20,3 miliarda marek, około 1,3 miliarda marek więcej niż w roku 1969. Alex Moeller, uzasadniając te pozycje budżetowe dowodził, że 6,8 — procentowa podwyżka nie ma służyć rozbudowie Bundeswehry, lecz wyłącznie „zachowaniu osiągniętej siły”.

Należy podkreślić, że obok wydatków bezpośrednich w budżecie federalnym zawarte są pozycje, które pośrednio mogą służyć celom zbrojeniowym.

Katastrofa w Berlinie

W wyniku zderzenia się dwóch pociągów elektrycznych szybkiej kolei miejskiej (S-Bahn) w Berlinie demokratycznym 35 osób zostało rannych, w tym 5 odniosło poważne obrażenia. Przyczyną zderzenia nie są dotychczas znane. Jak podaje agencja ADN jeden z pociągów najechał na inny stojący pod napięciem.

Wielkość przewiezionych do szpitali opatrzone i zwolniono do domów. (PAP)

Oświadczenie rządu Nasera:

Amerykanie odpowiedzialni za ataki lotnictwa izraelskiego na obiekty cywilne ZRA

Dziennik „Al-Gumhurija” donosi w numerze śródomowym że rząd ZRA za pośrednictwem swoich przedstawicieli dyplomatycznych za granicą przekazał rządowi szeregu krajów memorandum, które stwierdza, że Stany Zjednoczone są odpowiedzialne za ataki lotnictwa izraelskiego przeciwko egipskim obiektom cywilnym.

Memorandum zwraca uwagę, że Izrael zbombardował 12 lutego fabrykę cywilną w Abu Zabal przy użyciu amerykańskich myśliwców bombardujących typu „Phantom”.

Bez samolotów „Phantom” Izrael nie mógłby przedostać się tak daleko w głąb terytorium egipskiego, by bombardować obiekty cywilne.

Metoda zastosowana przy ataku na egipskie obiekty cywilne przypomina metody wykorzystywane przez Stany Zjednoczone przeciwko ludności cywilnej w Wietnamie. Ten oficjalny dokument przedstawia również szczegóły ataku izraelskiego na obiekty cywilne usytuowane w pobliżu Man

kuabad 380 km na południe od Kairu.

Dziennik „Al-Ahram” donosi również, iż władze ZRA po stanowiły poinformować dyplomatów akredytowanych w Kairze o swoim stanowisku w związku z aktualną sytuacją na Bliskim Wschodzie.

Pierwszymi dyplomatami, którzy zapoznają się ze stanowiskiem egipskim będą ambasadorzy krajów afrykańskich. Podsekretarz stanu w egipskim MSZ, Gohar przyjął ich w tym celu w środę rano.

RUMUNIA POTEPIA NALOT NA ABU ZABAL

We wtorek wiceminister spraw zagranicznych Rumunii Purlacu przyjął ambasadora Izraela w Rumunii, Benszaloma. Wiceminister stwierdził, że rząd rumuński potępia dokonany przez lotnictwo izraelskie na fabrykę w Abu Zabal w Zjednoczonej Republice Arabskiej. Napaści na obiekty cywilne i związane z tym ofiary wśród ludności — oświadczył Purlacu — wprowadzają nowe elementy napięcia w sytuacji na Bliskim Wschodzie i stanowią jawne naruszenie rezolucji Rady Bezpieczeństwa z listopada 1967 roku.

ODEZWA KP ISRAELA

Biuro polityczne KC Komunistycznej Partii Izraela w odezwie do narodu izraelskiego ostrzega, że „polityka eskalacji działań wojennych i agresji prowadzona przez rząd Izraela może wywołać niszczycielską wojnę, która grozi niebezpiecznymi następstwami samemu Izraelowi”.

Biuro Polityczne KC ostro potępia nowy zbrodniczy akt rządu Golda Meira — nalot lotnictwa izraelskiego na zakłady metalurgiczne w Abu Zabal.

WYMIANA OGNI NAD JORDANEM

Rzecznik wojskowy w Ammanie poinformował, że w środę o godz. 13.10 czasu lokalnego wojska izraelskie zaatakowały z broni artyleryjskiej i maszynowej pozycje jordańskie.

Artykuły milionowej wartości

Dokończenie ze str. 1

szkola i żłobka, przepracowanie 1500 godzin przy budowie zakładowego ośrodka wycieczkowego w Lusowie. Rezultatem czynu pracowników „czarnej sztuki” będzie m. in. szybsze o miesiąc wydrukowanie książki pt. „Opowiadania o Leninie”.

Zobowiązania pracowników Pilskiego Przedsiębiorstwa Sprzętu Rolniczego w Pile, przyczynia się do lepszego pokrycia zapotrzebowania gospodarstw rolnych na sprzęt. Zostanie wykonanych dodatkowo 50 ton odlewów żeliwnych, 1000 samoczynnych poidła dla bydła i 1000 nowego typu poidła samoczynnych dla trzody chlewnej.

Rozszerzenie produkcji i usług dla mieszkanców jest głównym motywem zobowiązań pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Pile. Zamierzają oni poczynić odpowiednie kroki dla zabezpieczenia dodatkowych 40000 m sześć. wody i obniżą o 0,2 proc. straty w wodociągowej sieci, ulepszą eksploatację taboru i sprzętu, zwiększą o 50 proc. wartość usług pralniczych w hotelu.

Niezależnie od tego załoga pracuje około 3000 godzin na rzecz miasta.

Zobowiązania pracowników Poznańskiej Fabryki Wodomerzy i Gazomerzy „POWOGAZ” opiewają na 1.363 tys. zł i przewidują m. in. wyprodukowanie 200 dodatkowych automatów biletowych „Krab” Załoga Kaliskiej Fabryki Pieczywa Cukierniczego PT „Kaliszanka” dostarczy dodatkowo 20 ton poszukiwanego pieczywa. (b)

skie w rejonie Maghtas w południowej części Doliny Jordanu. Wymiana strzałów trwała 20 minut. Strona jordańska nie poniosła żadnych strat, natomiast wojska izraelskie poniosły straty w ludziach.

SUKCESY PARTYZANTÓW

Rzecznik dowództwa palestyńskiej walki zbrojnej podał do wiadomości, że w nocy z wtorku na środę jednostki inżynieryjne Ludowego Frontu Wyzwolenia oraz Al-Assifa zniszczyły izraelskie fortyfikacje oraz linie obronne w rejonie Maghtas w południowej części Doliny Jordanu.

Tej samej nocy inna jednostka Al-Assifa zaatakowała pozycje izraelskie, w tym pozycje artylerii ciężkiej również w rejonie Maghtas. Wielu żołnierzy izraelskich zostało zabitych lub rannych. (PAP)

S. Timoszenko odznaczony Orderem Lenina

Za zasługi wobec państwa marszałek Siemion Timoszenko, przewodniczący radzieckiego Komitetu Weteranów Wojennych został odznaczony Orderem Lenina w 75 rocznicę swych urodzin. (PAP)

W 1969 roku w Wietnamie Południowym Ponad 300 tysięcy ofiar stosowania przez USA substancji trujących

W nocy z wtorku na środę działające w Wietnamie Południowym siły wyzwolenie zaatakowały 8 pozycji amerykańskich i reżimowych. Najpoważniejsze walki toczyły się w prowincji Phuoc Long — 140 km na północny wschód od Sajgonu.

Artyleria reżimowa ostrzelała dwukrotnie przez pomyłkę wielką bazę lotniczą USA w Bien Hoa — 30 km na północny wschód od Sajgonu gdzie mieści się dowództwo trzeciego rejonu taktycznego obejmującego Sajgon i 11 otaczających miasto prowincji. W wyniku ostrzału dwóch żołnierzy amerykańskich zostało zabitych, a 13 odniosło rany. Władze wojskowe rozpoczęły śledztwo.

Lotnictwo amerykańskie w nocy z wtorku na środę nie bombardowało celów na terenie Wietnamu Południowego, całkowicie koncentrując się na bombardowaniu terytorium Laosu.

O ile w okresie pięciu miesięcy 1961 r. Amerykanie rozpylili substancje chemiczne na powierzchni 500 hektarów w Pld. Wietnamie i wskutek tego ucierpiało 180 osób, to w 1969 roku obszar gdzie użyto substancji trujących wzrósł w Pld. Wietnamie do 989.300 ha, a liczba osób, które ucierpiały do 302.890. Najbardziej ucierpiały wskutek substancji trujących gęsto zaludnione rejon wiejskie w delcie Mekongu. Dane te ogłosiło przedstawicielstwo Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego w Hanoi.

PAP

Konferencja prasowa T. Żiwkova w Pradze

18 bm. w siedzibie KC KPCz w Pradze odbyła się konferencja prasowa z pierwszym sekretarzem KC BPK i premierem rządu bułgarskiego, Todorom Żiwkowem.

Pierwszy sekretarz KC BPK wyjaśnił, że tematem jego rozmów w Pradze były problemy dotyczące zarówno dwustronnej współpracy, jak i zagadnień dotyczących sytuacji międzynarodowej i sytuacji w światowym ruchu komunistycznym i robotniczym. Chciałbym podkreślić — powiedział T. Żiwkow — że rozmowy wykazały pełną zgodność poglądów we wszystkich omawianych sprawach.

Sporo miejsca poświęcił T. Żiwkow współpracy gospodarczej między obu krajami. Podkreślił on, że będzie się ona nieustannie rozwijała, czemu służy i obecna wizyta. (PAP)

U Thant o rozbrojeniu

Dokończenie ze str. 1

atmosfera. Ma na porządku dziennym szereg ważnych punktów, jak układ o dezatomizacji dna morskiego, układ o zakazie produkcji broni chemicznej i bakteriologicznej. U Thant wyraził nadzieję, że w niektórych z tych zagadnień się sja będzie mogła podjąć konkretne decyzje.

Mówiąc o poszczególnych zagadnieniach znajdujących się na porządku obrad sesji, U Thant zwrócił się z apelem do państw, które tego jeszcze nie uczyniły, by podpisały i ratyfikowały protokół genewski, zakazujący użycia broni chemicznej i bakteriologicznej.

U Thant stwierdził, że perspektywy na dalsze postępy procesu rozbrojeniowego są dobre. Zapowiada się, że układ o nierozprzestrzenianiu broni atomowej wejdzie wkrótce w życie. Sekretarz generalny raz jeszcze zaapelował do państw, które tego jeszcze nie uczyniły, by podpisały ten układ. Zapowiada się, że wzrośnie liczba sygnatariuszy protokołu genewskiego zakazującego użycia broni B i C. Poprawiają się perspektywy rozszerzenia układu o zakazie próbnych wybuchów nuklearnych.

Szczególnie ważnym wydarzeniem, najważniejszym w dziedzinie rozbrojenia od czasów minionej wojny światowej, będą rokowania radziecko-amerykańskie. U Thant wyraził nadzieję, że oba mocarstwa, stosując się do apelu Zgromadzenia Ogólnego, osiągną porozumienie w sprawie zakazu prób z nowymi ofensywnymi typami broni nuklearnej, dokonując tym samym przełomowego kroku w dziedzinie zahamowania wyścigu zbrojeń atomowych.

Oświadczenie U Thanta kończy się apelem do członków konferencji genewskiej, wszystkich członków ONZ, by nie szczędzili wysiłków w poszukiwaniu rozwiązań, przyspieszających proces rozbrojenia światowego. (PAP)

„Ogrzędzie o stanie świata”

Richarda Nixona

Podstawowe cele USA nie uległy zmianie

Prezydent Nixon przekazał w dniu 18 lutego Kongresowi USA zapowiedziane oświadczenie, noszące tytuł: „Polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych w latach siedemdziesiątych — nowa strategia na rzecz pokoju”. Jednakże w treści dokumentu obejmującego 119 stron mało jest tendencji pokojowych, a wiele planów, zmieniających do utrwalenia w nowych warunkach hegemonii USA w Europie zachodniej, na Pacyfiku, w Azji, w Ameryce Łacińskiej i w innych regionach. Jest w nim również wiele zapowiedzi wysiłku zbrojeń nuklearnych.

Nixon przedstawia zasady polityki USA w poszczególnych regionach świata.

EUROPA. Nixon przypomina go spodarce i polityczne przemiany, jakie zaszły w Europie i stwierdza, iż wymagają one zmodyfikowania stosunków między USA, a ich atlantyckimi sojusznikami.

Punktem wyjścia polityki USA pozostaje nadal NATO, przy czym Nixon przypomina, że na grudniowej sesji Rady Atlantycznej USA zadeklarowały, iż utrzymają obecną ilość swych wojsk w Europie przynajmniej do połowy 1971 r. Nixon domaga się od sojuszników atlantyckich większego wkładu w zbrojenia NATO. Stwierdza on również, że istnieją rozbieżności między niektórymi członkami NATO co do strategii tego bloku. Nixon kładzie nacisk na doktrynę „elastycznej riposty” i na uzbrojenie zarówno nuklearne jak i konwencjonalne.

Jak podkreśla Nixon, „problem Niemiec jest kluczowy dla stosunków Wschód — Zachód w Europie”. Stany Zjednoczone „powitałyby z zadowoleniem” normalizację stosunków Niemiec z zachodnimi ze wschodnimi sąsiadami.

POLSKA ZACHODNIA. Polityka USA zmierza do utrzymania swej bezwzględnej dominacji przez wzmocnienie „specjalnej zależności i stosunków” między Stanami Zjednoczonymi a krajami Ameryki Łacińskiej.

AZJA I REJON PACYFIKU. Tu taj „partnerstwo” będzie miało szczególne znaczenie. USA pragną w tym rejonie mieć „przejrzyste” relacje, którym okazywałyby pomoc militarna i ekonomiczna.

WIETNAM. W tym fragmencie oświadczenia Nixon rozwija znane już tezy, komunikując, że nadal dążyć będzie do „wieloletniej wojny”. W związku z tym zapowiada dalsze częściowe wycofanie wojsk amerykańskich z Wietnamu. Stara się on obarczyć DRW odpowiedzialnością za niepowodzenie rozmów.

BLISKI WSCHÓD. Według prezydenta Nixona Bliski Wschód jest terenem szczególnie niebezpiecznym. Prezydent wyraża po parcie dla Izraela i zapowiada, że „będzie dostarczać broni przyjacielom, zgodnie z ich potrzebami”.

AFRYKA. Główną rolę w realizacji własnych aspiracji — mówi Nixon — odgrywać będą sami Afrykańczycy. Stany Zjednoczone zamierzają aktywizować swą działalność na tym kontynencie.

CHRL. Wiele uwagi poświęca Nixon stosunkom z ChRL, stwierdzając, że „w interesie USA leży podejmowanie kroków w kierunku poprawy stosunków z Pekinem”.

Jednocześnie Nixon podkreślił, że Stany Zjednoczone zamierzają utrzymać zobowiązania wynikające z układów wojskowych zawartych z Czang Kai-szekiem.

*

W rozdziale zatytułowanym: „Era negocjacji” Nixon wyklada „swe koncepcje dotyczące stosunków z krajami socjalistycznymi, wychodząc od antykomunizmu. Zaznacza, że uznaje potrzebę negocjacji, Nixon powraca do koncepcji, w myśl której ewentualne porozumienia i kompromisy w poszczególnych sprawach międzynarodowych miałyby być wzajemnie od siebie uzależnione.

Dając swoją wykładnię współistnienia, Nixon uważa, że nastąpi „zanik ideologii”. W dalszej części wymienia on porozumienia już osiągnięte, jak np. w sprawie układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej, demilitaryzacji dna morskiego, zapoczątkowanie rozmów SALT itd.

„Jesteśmy nadal gotowi dyskutować kwestie sporne z krajami komunistycznymi — zaznacza prezydent. — Będziemy się starali pogłębiać dialog z tymi krajami. Jesteśmy jednak zobowiązani do ścisłych konsultacji z naszymi sojusznikami z NATO. Utrzymamy również najsłabsze kontakty z naszymi przyjaciółmi i sojusznikami w Azji”.

Nixon widzi zmiany w układzie sił na świecie i dlatego głosi potrzebę „negocjacji zamiast konfrontacji”. W wywodach swych frontacji” i „słabości” i przestrzega przed „potencjałem wojny, który by sprostał każdemu strategowi na świecie. Ta globalna strategia, która stanowi najważniejszą treść oświadczenia, została w sposób wskazujący, że podstawowe cele USA nie uległy zmianie. (PAP)

Polsko-włoska umowa handlowa i gospodarcza

W Rzymie odbyło się 18 bm. podpisanie polsko-włoskiej umowy handlowej i gospodarczej na lata 1970 — 1974, parafowanej w Warszawie 3 bm.

Ze strony polskiej umowę podpisał minister handlu zagranicznego, Janusz Burakiewicz, zaś ze strony włoskiej minister tego samego resortu — Ricardo Misasi.

Następnie, na podstawie postanowienia umowy został podpisany protokół o wymianie handlowej polsko-włoskiej na rok 1970.

Honorowe odznaki

Dokończenie ze str. 1

„Polpressu”) red. A. Stanisławski, obecnie pracujący w redakcji „Dziennika Bałtyckiego”. W imieniu Prezydium Rady Narodowej Poznańską odznaczono wręczył J. Świtaj, sekretarz Prezydium. Złożył on także Oddziałowi PAP życzenia i gratulacje — w imieniu władz miejskich i władz wojewódzkich, reprezentowanych na wczorajszej uroczystości przez W. Stefanowskiego, wiceprzewodniczącego Prezydium WRN.

W imieniu odznaczonych za wyróżnienia podziękował red. A. Stanisławski. Przypomniał on zarazem pokrótce historię pierwszych dni pracy Oddziału Agencji.

Oddział PAP otrzymał także Odznakę Miłośnika Miasta Poznania, wręczoną wczoraj przez prezesa TMMP — red. S. Kubiaka.

Na uroczystości przemawiali także: J. Męczyński — w imieniu WKZZ, T. Szwejkowski — przedstawiciel Wydziału Propagandy KW PZPR oraz J. Mikołajczak — zastępca redaktora naczelnego Redakcji Krajowej PAP z Warszawy. Ostatni z wymienionych nakreślił też zamierzenia PAP, mające na celu usprawnienie informacji i zapewnienie prasie krajowej również szerszego wyboru materiałów publicystycznych. (c)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Michał Łuczak.

Powszechne i bezpłatne

Stan poznańskich placówek leczniczych po wojnie nie przedstawiał się najlepiej. Wiele z nich stało całkowicie lub częściowo zniszczonych; budynek przy ul. Pocztowej 18, gdzie mieścił się przed wojną Zakład Lecznictwa Fizykalnego i Rentgenologii był poważnie uszkodzony kompletnie zrujnowano Szpital Chorób Wewnętrznych przy ul. Raczyńskich 13 (obecnie Garbary); w gruzach leży również Szpital Ginekologiczny przy ul. Wały Wazów (teraz al. Stalingradzka) itp.

Wojna i okupacja poczyniły duże spustoszenie również w szeregach lekarskich. Ze 100 lekarzy zatrudnionych w latach 1935 — 39 w Ubezpieczalni Społecznej zginęło w czasie okupacji 40, w tym także wybitny poznański chirurg ortopeda — Franciszek Raszeja. Mimo to w styczniu 1945 r. zorga nizowała się niewielka grupa lekarzy, którzy przetrwali lata okupacji w Poznaniu, by rozpocząć swą działalność lekarską. Byli to: Marian Mielcarek, Alfons Senger, Lech Wierusz, Izabella Wierzejewska, Zygmunt Donat, Antoni Wierusz i studentka medycyny — Janina Wierzejewska. Pracą ich kierował znany wówczas chirurg — dr Zbigniew Pieniężny. Nieco później rozpoczęła działalność na stopnia grup chirurgów i ortopedów w szpitalu przy Górnej Wil dzie (obecnie ul. Dzierżyńskiego), pod kierownictwem dr. Alfonsa Maciejewskiego.

Praca tych pionierów polegała początkowo na udzielaniu pomocy lekarskiej rannym żołnierzom i ludności polskiej. Z biegiem miesięcy najpilniejszą sprawą okazało się zorganizowanie miejskiej służby sanitarnej. Bowiem wraz ze spodziewaną migracją ludności należało się liczyć z nasileniem chorób zakaźnych.

Wydział Zdrowia, utworzony w przedwojennym gmachu gimnazjum im. A. Mickiewicza przy ul. Głogowskiej, zorganizował w tym celu kolumnę sanitarną. Zajęła się ona przede wszystkim walką z grożącą epidemią duru brzuszno-go i chorobami wenerycznymi. Akcją „W” objęci zostali wszyscy mieszkańcy miasta. Chorych leczono bezpłatnie. Dzięki temu w ciągu pięciu

pierwszych lat liczba zachorowań wyraźnie spadła (w 47 r. — 25 przypadków na 100 tys. mieszkańców — 52 r. — 0,52 przypadków).

Równie pilną sprawą było uruchomienie placówki do przeprowadzania badań bakteriologicznych. Uruchomiono ją w I połowie kwietnia 1945 r. przy ul. Noskowskiego 6.

Następnie przystąpiono do organizacji Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem, Poradni Przeciwgruźliczej i Miejskiego Zakładu Dezynfekcyjnego. W 1945 r. istniało pięć Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem, jedna z nich na Dworcu Zachodnim. Udzielały one porad profilaktycznych z zakresu krzyżowicy i odżywiania dzieci. Dy sponowały kuchnią mleczną i lampami kwarcowymi. Natomiast nie zajmowały się leczeniem dzieci. Przyczyny tego były różne. Przede wszystkim brak było odpowiednich lokali, a co najistotniejsze, brakowało lekarzy — pediatrów. Poradnictwo dziecięce i kobiece rozwinęło się dopiero około roku 1949. W tym czasie zaczęły powstawać pierwsze poradnie „K” i „D”.

Gruźlica natomiast, przyjęła po wojnie rozmiary klęski społecznej. W 1945 r. zanotowano 14 tys. chorych osób, a na skutek gruźlicy zmarło 430 osób. W czerwcu 45 r. otwarto przy ul. Wyspiańskiego 2, pierwszą poradnię przeciwgruźliczą. Później otwarto drugą przy ul. Małeckiego 26. O tym, jak ważny był wówczas problem walki z gruźlicą, świadczą opracowane plany utworzenia w każdej dzielnicy jednej poradni przeciwgruźliczej rejonowej. Niestety, do 1960 r. nie udało się tych planów zrealizować. Uporczywa i zdecydowana walka z tą chorobą przyniosła jednak w końcu wyniki. Wyraźnie spadła śmiertelność wśród chorych na gruźlicę (od 55 r. — 60 r. 150 osób rocznie). Zmniejszyła się także zachorowalność wśród dzieci, co należy zawnie dziećci masowym szczepieniem BCG wszystkich noworodków.

Dzięki pomocy władz i wielkiej ofiarności lekarzy stonkowno szybko udało się zorganizować sieć placówek leczniczych. Uruchomiono m. in.

Zakład Przyrodo-Lecniczy, dobrze wyposażone laboratorium analityczne, nową aptekę przy ul. 23 Lutego 18, pracownię dentystyczną przy ul. Mickiewicza 21/25. i duży zakład rentgenowski przy ul. Przemysłowej 15/17. W 1948 r. przystąpiono do budowy pierwszej nowoczesnej przychodni specjalistycznej, zwanej wówczas „Domem Zdrowia” (ul. Słowackiego 8/10). Gmach oddano do użytku w 1951 r. Znalazły się tam: dobrze wyposażone laboratorium analityczne, zakład radiologiczny, zakład lecnicztwa fizykalnego i wszystkie gabinety specjalistyczne. W 1952 r. otwarto tam również Państwowy Instytut Balneo-Klimatyczny.

Obok ubezpieczalni opiekę lekarską organizowały również PKP.

W 1950 r. Ubezpieczalnia Społeczna zmieniła nazwę na Zakład Lecnicztwa Pracowniczego, który w 1952 roku połączono z Wydziałem Zdrowia Miejskiej Rady Narodowej. Przejął on wówczas całe lecnicztwo otwarte i zamknięte. Pod zarząd władz miejskich przejęci zostali również lekarze, których w tym czasie było 36 (w tym 7 specjalistów) i 10 dentystów. Wydział Zdrowia przejął również zakład opiekę lekarską, którą dotąd fabryki organizowały sobie we własnym zakresie.

Na początku lat 50-tych były duże trudności w organizowaniu lecnicztwa poznańskiego. W 1952 r. Poznań posiadał tylko 102 poradnie lekarskie w tym 6 specjalistycznych i 10 stomatologicznych. Większa po prawa nastąpiła dopiero po 1955 r. Wtedy to Wydział Zdrowia utworzył w mieście pierwszą 2 przychodnie obwodowe. Jedną powstała przy ul. Dzierżyńskiego 149 dla Grunwaldu i Wildy, druga — przy pl. Kolegiackim 12 dla dzielnicy: Stare Miasto, Nowe Miasto i Jeżyce. Do 1961 wzrosła liczba poradni.

Od momentu usamodzielnienia miasta w 1957 r. z racji uzyskiwania coraz to nowych pomieszczeń, następuje dalszy wzrost liczby poradni lekarskich. We wszystkich dzielnicach utworzono przychodnie obwodowe. Wpłynęło to korzystnie na rozwój lecnicztwa otwartego, bowiem równolegle ze wzrostem liczby poradni wzrastała jakość świadczonych porad. Szeroko rozbudowana sieć lecnicztwa socjalnego pozwala wcześniej wykryć przypadki schorzeń i ustalić odpowiednie metody leczenia. Dużo w tym pomogła jako tako rozwinięta sieć pracowni pomocniczych. Działają też takie poradnie jak: schorzeń wątroby, tarczycy, jelit, onkologiczna i przeciwdrobnoustrojowa.

Jednak najbardziej dynamiczny rozwój lecnicztwa otwar-

Dokończenie na str. 4

WANDA NAROŻNA



Budynek Instytutu Ortopedii i Rehabilitacji w Poznaniu.

Fot. — K. Przychodźki

W tym roku przemysł maszynowy dostarczyć ma na rynek wyroby wartości ponad 30,2 miliarda złotych. Znajdzie się wśród nich blisko 900 tys. radiodiodników, 520 tys. telewizorów, 312 tys. lodówek, 370 tys. odkurzaczy, 115 tys. maszyn do szycia, 30 tys. frotetek, 90 tys. magnetofonów i kilkadziesiąt tysięcy sokowirów, mikserów i robotów kuchennych.

Tyle jeśli chodzi o ilość — a co, z jakością? Czy nastąpi zasadnicza zmiana na lepsze? Doświadczenia ubiegłego roku nie napawają optymizmem. Liczba reklamacji wzrosła. Wiele artykułów handel kwestionuje jeszcze przed wyłożeniem na półki sklepowe. Mnożą się naprawy gwarancyjne. Stan ten jest tym bardziej niepokojący, że dotyczy wyrobów produkowanych przez nasz przemysł już od kilku a nawet kilkunastu lat.

W ubiegłym roku fabryki telewizorów zapłaciły np. ZURIT-owi blisko 15 mln. złotych za naprawy aparatów TV, które — nim jeszcze dotarły do klienta — już w sklepie ujawniły pierwsze usterki. Koszty napraw gwarancyjnych w samym tylko „Eldomie” szacuje się w ub. roku na blisko 130 mln. złotych.

Wstyd za dwa złote

„Kupiłem telewizor „Tosca” z blisko 5-letnich oszczędności. Radość moja i rodzinna trwała jednak krótko. Wkrótce po przyniesieniu ze sklepu odbiornik wysiadł. Zepsuła się jedna z lamp. No wstawienie na jej miejsce nowej czekałem trzy dni. W dwa dni później nawałił transformator. Po jego wymianie pięć razy pod rząd przepa-

ły się bezpieczniki. Wreszcie uszkodził się kineskop. W ciągu dwu miesięcy „Tosca” była 8 razy w naprawie. Wreszcie ZURIT zdecydował się na wymianę odbiornika. Gdy pisałem do Was ten list, drugi już dzień odbiornik ten jest nieczynny. Tym razem — jak oświadczył monter — nawałił jakiś przełącznik. Kosztuje dwa złote. Ale straciłem przez to zdrowie i nerwów nie za dwa złote. Czy Wam nie wstyd?”

Takich i podobnych listów od roz-

zupnie odmiennym. Centralny Urząd Jakości i Miar sygnalizuje niepokojący wzrost wskaźnika wadliwości wielu artykułów rynkowych. Wskaźnik ten w przypadku lodówek wzrósł z 16,4 do 16,7. Na prawie tym samym poziomie utrzymuje się wadliwość maszyn do szycia i odkurzaczy.

Przemysł odzignuje się jak może od propozycji przedłużenia okresów gwarancyjnych, choć i tak pod tym względem należymy do najbardziej powściągliwych. Na pokrewne wyroby

Na przykładzie produkcji rynkowej

W normie czyli dobrze

goryczonych klientów przychodzi do ZURIT-u, placówek resortu handlu wewnętrznego i zakładów przemysłowych znacznie więcej. Klienci piszą do redakcji pism codziennych i radia, do ministerstw. Najwyższej Izby Kontroli. Uważają się za oszukanych, nabitych w butelkę. Fakt, że posiadają gwarancję, że przysługuje im prawo do bezpłatnej naprawy uszkodzonego sprzętu, nie stanowi dostatecznej rekompensaty za doznany zawód, za stratę czasu i energii poniesioną przy okazji reklamacji. Fabryczną gwarancję traktują jako zapewnienie niezawodności nabytego sprzętu, a nie asenkurację ze strony producenta.

Tymczasem praktyka mówi o czymś

zagraniczne firmy udzielają gwarancji nawet do 5 lat; u nas najdłuższy okres sięga 24 miesięcy.

W normie, a więc najlepiej

Obowiązujący u nas system norm określa nie tylko „recepturę”, a więc ilość i rodzaje surowców potrzebnych do wyprodukowania różnych artykułów, ale również ich jakość. Łącznie obowiązuje w Polsce około 10 tys. norm. Wiele z nich zbliżonych jest z normami obowiązującymi w całym świecie. Nie trzeba nic więcej tylko ściśle przestrzegać tych norm, by

znacznie poprawia się jakość i niezawodność wielu wyrobów.

Jeśli tak nie jest, to przede wszystkim z winy producentów. Przeprowadzane wyrywkowo kontrole resortowe i NIK-owskie ujawniły idące w tysiące przypadki odstępstw od zalecanych norm. Zmienia się nie tylko rodzaje surowca stosowanego w produkcji, ale i technologię wytwarzania, skracając cykl operacyjny. Przeprowadza się często tylko powierzchowne kontrole jakości i badania wytrzymałości.

Rezultatem tego jest pojawienie się na rynku wadliwych artykułów, wymagających częstych napraw, usuwania usterek będących wynikiem niedbalstwa w produkcji. Większość wyrobów rynkowych jest zbiorowym dziełem kilkunastu, a czasami kilkunastu wytwórców. Wystarczy, że zawiędzie jedna fabryka wytwarzająca drobny, kilkunastu tysięcy złotych był do chruzanu.

Polski Komitet Normalizacyjny zamierza zastrzyżyć obecnie wymagania jakościowe wobec surowców i materiałów wyjściowych, jak i w określaniu cech użytkowych wyrobów finalnych. Dotyczyć to będzie przede wszystkim maszyn, urządzeń i artykułów rynkowych, które uznane zostały za preferowane i których produkcja rozwijać się będzie najbardziej dynamicznie.

W normie, a więc najlepiej — oto hasło którego praktyczne urzeczywistnienie musi się stać obowiązującą zasadą w naszym przemyśle.

JERZY SOKOŁOWSKI

Koncert dla czytelników „Głosu”



Państwowa Filharmonia w Poznaniu jest organizatorem uroczystego koncertu z okazji 25-lecia „Głosu Wielkopolskiego”, który odbędzie się W NIEDZIELĘ, 22 LUTEGO O GODZ. 18 w Auli UAM, przy Al. Stalingradzkiej 1. Kupon zamieszczony wczoraj w „Głosie” upoważnia do nabycia 2 bile-
tów z 50% zniżką właśnie na ten koncert.

Na zdjęciu: orkiestra Państwowej Filharmonii w Poznaniu, na podium kierownik artystyczny i dyrygent Zdzisław Szostak. (g)

Talenty nie mogą ginąć

Sport rozpoczyna się w szkole

Pisałem niedawno, że klub sportowy jest fabryką wyniku a tradycyjne, chałupnicze metody pracy już nie wystarczą aby sprostać stale rosnącym wymaganiom. Klub jest miejscem szlifowania diamentów, których wydobyciem musi zająć się ktoś do tego powołany. Tym kimś od wielu lat, w innych krajach jest system sportu szkolnego. U nas długo trzeba było przekonywać władze oświatowe aby wyraziły wreszcie zgodę na półśrodek jakim są klasy z poszerzonym programem wychowania fizycznego w niektórych szkołach. Półśrodek dlatego, że liczba klas sportowych jest daleko nie wystarczająca w stosunku do potrzeb, nie mówiąc o tym, że tylko w pewnym stopniu uzupełnią one niedostatki powszechnego wychowania fizycznego w szkołach.

Cieszymy się jednak z tego co jest i życzymy sobie aby ten pierwszy krok był racjonalny, pozwalający w ramach nawet skromnych możliwości, uzyskać jak największe efekty. Za leżeć to będzie od takiego roz-
mieszczenia klas sportowych w terenie aby zapewnić ciągłość szkolenia, a wysiłki nauczycieli wf nie szły na marne

i talenty nie ginęły w tłumie. Dla zilustrowania tej obawy pozwolę sobie przytoczyć przykłady.

Ktoś komu na sercu leżało podniesienie poziomu naszych sportów lyżwiarstkich wymyślił przed laty wcale ciekawe konkursy: „Złoty krążek” — dla chłopców i „Błękitna sztafeta” — dla dziewcząt. Dzieciom stworzono okazję do do skonałej zabawy a fachowcom do szerokiego przeglądu talentów i wyłowienia wszystkich co najlepsze.

Poziom finałów krajowych np. w „Złotym krążku” jest bardzo wysoki i wymaga od chłopców do skonałego opanowania jazdy, opanowania kijem i krążkiem przy pokonywaniu tras szlalomowych i strzelaniu bramek z utrudnieniem. Od kilku lat krajową czołówkę „Złotego krążka” tworzą mniej więcej te same zespoły. Jest w niej np. szkoła z Nowego Targu, która stanowi doskonale zaplecze dla miejscowego klubu. Już trzech byłych reprezentantów szkoły gra w I-ligowym zespole Podhala. Następni talentowani pna się po drabinie klubowej do pierwszego zespołu. Przemysłana i konserwacyjna polityka potwierdzająca sens organizowania takich właśnie konkursów. Tylko korzystać z tych wzorów.

Łatwo powiedzieć, ale co robić skoro przez wiele lat niko mu nie przyszło do głowy to genialne odkrycie. Wypada bo wiem wiedzieć, że trzech nowo-

tarscy I-ligowcy reprezentowali w 1963 r. szkołę podstawową i przegrali w finale „Kraźka” z lepszymi od siebie chłopcami z Dolska w powiecie śremskim. Ich następcy jeszcze kilka lat z rzędu toczyli z Dolskiem zacięte boje w finałach. Odkrywali owe talenty i wchodziłi na drogę do wielkiego hokeja. Chłopcy z Dolska natomiast kończyli szkołę podstawową i ginęli z areny sportowej.

To samo jest z dolskim dziećmi startującymi w „Błękitnej sztafecie”. Dzierża one aktualnie tytuł wicemistrza kraju. Kilka z nich demonstruje w jeździe szybkiej na lodzie i pierwszym kroku jazdy figurowej lepszy poziom niż wychowankowie niektórych trenerów — specjalistów z Poznania. Cieką, sumienna praca, pod okiem nauczycieli wf, małżeństwa Teresy i Stefana Stryczkowskich dolskie dzieci wdary się do czołówek najlepszych w Polsce.

Tu wyłania się jednak cały problem ciągłości szkolenia. W Dolsku pracowali się bowiem przez wiele lat w próżnię. Przed kilku dniami podczas IV Zimowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej naszego województwa zostaliśmy jednak przyjemnie zaskoczeni. Oto wicemistrzem szkół średnich w jeździe szybkiej dziewcząt została je Technikum Ekonomiczne a trzecie miejsce zajmuje Liceum Ogólnokształcące — obie szkoły ze Sreму. W tej samej konkurencji wśród chłopców, srebrne medale zdobywają reprezentanci Zasadniczej Szkoły Zawodowej również ze Sre mu. A więc praca zapoczątkowana w Dolsku została podchwyciona przez miasto powiatowe. Młodzież nie traci kontaktu z dyscypliną, do której wykazuje szczególne predyspozycje. Tu rodzi się jednak pytanie: co dalej? Spora część dziewcząt i chłopców po ukończeniu szkół średnich pozostała nie w Sre mie lub najbliższej okolicy. Skoro powiat ten już stał się niejako potentatem wojewódzkim w lyżwiarstwie młodzieżowym przeto aż się prosi o ukoronowanie działalności klubem sportowym, mającym ten sport w profilu swojej działalności. Tylko konsekwentna linia rozwoju talentów może dać wyniki. Wszelka zabawa w sport, inny w szkołach i inny w klubach, jest skrobaniem rzepki przez każdego na swój sposób.

Pozytywnych przykładów polityki logicznej ciągłości szkolenia znaleźć można w województwie śremskim. Jednym z nich jest nowotomyska piłkarska liga drużyn szkolnych, której wynikiem jest doskonała pozycja juniorów Dyskobolii Górniki w okręgowej lidze juniorów. Potwierdza to sprawdzona reguła, że sport szkolny musi być rozbudowany i stano-

Dokończenie na str. 4

BOGDAN DOHNKE

Przyczynek do historii „Głosu” Pamiętniki Ziemi Lubuskiej

W związku z 25-leciem naszego pisma warto przypomnieć o wydanej przez Lubuskie Towarzystwo Kultury w roku 1965, z okazji 20-lecia powrotu Ziemi Lubuskiej do Polski, publikacji „Mój dom nad Odrą”.

Stanowi ona plan konkursu na wspomnienia i pamiętniki działaczy społecznych i kulturalnych regionu lubuskiego, szczególnie ludzi młodych, którzy na tamtych ziemiach rozpoczęli naukę i im poświęcili swą pracę. O zbiorze tym wspominamy dzisiaj przede wszystkim dlatego, że znajdują się w nim ważne materiały dotyczące historii pierwszych powojennych lat działalności „Głosu Wielkopolskiego”, a zwłaszcza przypominają ce ówczesny wkład pisma w uaktywnienie życia społecznego i kulturalnego na Ziemi Lubuskiej. Najbogatszy materiał z tego zakresu znajdziemy w pracy Władysława Ciesielskiego „Gorzkowskie kartki”, gdzie autor, wieloletni działacz i korespondent „Głosu”, pisze m. in. o utworzeniu w roku 1946 samodzielnej mutacji pisma dla Ziemi Lubuskiej oraz o pracy jego oddziałów w Gorzowie i Zielonej Górze. Ciesielski wspomina o licznych propagatorach i korespondentach ówczesnego „Głosu”. Jednym z nich był działacz i historyk Hieronim Szczegółka, autor pracy „Zaraz po wojnie i dziś”, w której również wspomina o swej współpracy z „Głosem”. O pierwszych latach pisma pisze także Mieczysław Turski w „Melpomennie wśród winnic”.

Zbiór wspomnień „Mój dom nad Odrą”, choć wydany przed 5 laty, jest dokumentem o nieprzemijającej wartości, dokumentem stałego awansu regionu i jego mieszkańców, dokumentem preżności życia społecznego, kulturalnego i naukowego w województwie zielonogórskim. Uderza w prcach uczuciowy, patriotyczny związek autorów i ludzi, o których piszą, z Ziemią Lubuską, co świadczy o integracji i stabilizacji społeczeństwa polskiego zamieszkającego nad Odrą. (mb)

Talenty nie mogą ginąć

Dokończenie ze str. 3

wie zaplecze dla sportu klubowe go. Takie przykłady są jednak na dalekim zachodzie, a nie w naszym kraju, gdzie w wielu miejscach, w których działają tereny, są bardziej wynikiem poszukiwań w powiatach niż konsekwentnego modelu organizacyjnego selekcji i szkolenia opracowanego przez województwo.

W trakcie organizacji są klasy z poszerzonym programem wychowania fizycznego w 33 szkołach podstawowych i 16 średnich. Przeglądając nawet pobieżnie wykaz proponowanych klas odnosi się wrażenie, że w niektórych przypadkach o przynależności klasy sportowej szkoły lub miejscowości decydują nie tyle potrzeby dyscypliny ile osobiste zainteresowania nauczycieli wf. Zasta-

W związku z dużym zainteresowaniem czytelników ogłoszonym plebiscytem na najbardziej interesującą książkę roku 1969 przypominamy regulamin konkursu-ankiety poprzedzającej Dekadę Pisarzy Środowiska Poznańskiego, która odbędzie się w dniach 11–20 marca.

Organizatorami „Dekady” są „Dom Książki”, Oddział Poznański Związku Literatów Polskich i redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, obchodząca w tym roku jubileusz 25-lecia istnienia i w związku z tym organizująca szczególnie wielką imprezę dla swoich czytelników. Niżej zamieszczamy szczegóły konkursu-ankiety plebiscytowej, zachęcając naszych czytelników do masowego wzięcia udziału w tej imprezie.

REGULAMIN

konkursu — ankiety plebiscytowej

I. Z zamieszczonego poniżej wykazu tytułów książek, których pierwsze wydania ukazały się w 1969 r., wybrać jedną z przeczytanych książek, która czytelnika najbardziej interesuje.

II. Numer pozycji podany przy nazwisku autora wpisać do kuponu plebiscytowego.

POEZJA

- Edward Balcerzan — „Granica na moment” — W. Poznańskie
- Nikos C. Chadzinikolaou — „Godzina znaczeń” — W. Poznańskie
- Ryszard Danecki — „Na opalenie skrzydeł” — W. Poznańskie
- Kazimiera Illakowiczówna — „Rzeczy sceniczne” — PIW
- Marian Dżwiniel — „Wiersze” — Iskry
- Tadeusz Kraszewski — „Bajdy i bajki” — W. Poznańskie
- Ryszard Krynicki — „Akt urodzenia” — W. Poznańskie
- Józef Ratajczak — „W samo południe” — Ruch

Potrzeba pełnego zaangażowania

chciałby, aby skoncentrować się na jednym czy dwóch. Nie stety, rzecz polega na tym, że niewielu odpowiedzialnych za pracę klubu działaczy podcho- dzi do tych spraw z właściwym zaangażowaniem, choć stwierdzić muszę, że trudności na jakie napotykać oni, są nieraz poważne i szokujące, do tego stopnia, że o załamanie nie trudno. Największe trudności spotyka się zwykle ze strony samego środowiska, bo ze strony władz nadrzędnych każda pozytywna działalność klubowa jest popiera- na.

Potencjalnymi sojusznikami w pracy klubów w myśl za-

jest jeszcze w dodatku wpływo wy gospodarz, to cały wysiłek pracy agronoma może pójść na marne tylko dlatego, że „smarkacz” próbował go przekonać, że sposób uprawy roli jaki on stosuje jest przestarzały i mało efektywny. Również dobrze rodzice mogą nie posłać na próbę córki czy syna, gdy zajęcia prowadzi nauczyciel, który im się nie podobą. I tak niejednokrotnie czyjeś szczere chęci celowo są lekceważone i bagatelizowane lub ośmieszane.

We wsi, w której od trzech lat mieszkam istnieje również klub „Ruchu”, o którym właściwie nie pozytywnego nie można napisać.

Jako przedstawicielce zawodu nauczycielskiego zależało mi na organizacji życia kulturalnego i rozrywkowego dla potrzeb tutejszego środowiska tym bardziej, że potrzeby takie istniały. Nie widząc ze strony klubu chęci do współpracy, postanowiłam przynieść pracę klubową na teren szkoły, udowadniając tym samym, że pozytywne efekty kulturalnych poczynań zależne są od człowieka a nie od warunków.

Generalna recepta: mniej posiedzeń, uchwał i dyskusji, a więcej konkretnego działania i wytrwałości. W pracy społecznej, którą nierzadko uważa się za niewdzięczną — można narazić się na przykrość — to prawda. Ale od siebie chcę dodać, że praca społeczna, jeśli się ją dobrze rozumie jest rzeczą pasjonującą i nie żal dla niej czasu, bo największą ze wszystkich satysfakcji jest przecież działanie dla wspólnego dobra.

ALICJA DĘBSKA

Rusocin
pow. Śrem
woj. poznański

Powszechnie i bezpłatnie

Dokończenie ze str. 3

tęgo w Poznaniu przypada na lata 1961–65. Przyczyniło się do tego stałe zwiększanie środków budżetowych na rozwój służby zdrowia oraz powołanie przy radach narodowych dzielnicowych Wydziałów Zdrowia i Opieki Społecznej. W celu usprawnienia opieki lekarskiej dokonano też nowego podziału miasta na rejonów leczniczo-zapobiegawczych.

Obecnie pracuje w mieście 2 tys. lekarzy; 80 proc. to specjaliści różnego stopnia. Mamy więc w Poznaniu już 434 poradnie specjalistyczne. Wzrosła również znacznie liczba łóżek w szpitalach. To wszystko nie wystarczy jeszcze na potrzeby półmilionowego miasta. W dalszym ciągu jednak powstają nowe oddziały szpitalne, które w niedalekiej przyszłości częściowo rozwiążą występujące jeszcze trudności kadrowe i lokalowe.

BOGDAN DOHNKE

WANDA NAROŻNA

Przed Dekadą Pisarzy Środowiska Poznańskiego

PLEBISCYT NA NAJBARDZIEJ INTERESUJĄCĄ KSIĄŻKĘ

- Aleksander Wojciechowski — „Otwarcie skrzydeł” — Iskry.
- Aleksander Wojciechowski — „Rybackie lato” — W. Morskie.

PROZA

- Kazimierz Bieroński — „W służbie Złotego Lwa” — W. Łódzkie.
- Jerzy Cepik — „Wikingowie” — LSW.
- Czesław Chruszczewski — „Bitwa pod Pharsalos” — W. Poznańskie.
- Arkady Fiedler — „Madagaskar okrutny czarodziej” — W. Poznańskie.
- Feliks Fornalczyk — „Z rodu poetów” — W. Łódzkie.
- Gerard Górnicki — „Dom na Pacyfiku” — W. Poznańskie.
- Andrzej Górny — „Żeby nie powietrze i wiatr” — W. Poznańskie.
- Bogusław Kogut — „Manowce” — W. Poznańskie.
- Bogusław Kogut — „Opowiadania wybrane” — W. Literackie.
- Eligiusz Kor-Walczak — „Czas wiosennej mgły” — W. Poznańskie.
- Bogusława Latawiec — „Solarium” — W. Poznańskie.

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

WYPOWIEDZENIE LOKALU

Alojzy G. — W maju 1955 r. wy najalem lokal, w którym urządziłem zakład kowalski. Zakupiłem silnik elektryczny i spawarkę. Obecnie właściciel wypowiedział mi lokal, który mam opuścić w ciągu trzech miesięcy. Czy jest to zgodne z przepisami?

RED. — Umowa najmu lokalu zawarta na czas nieoznaczony, mo- że być rozwiązana z trzymiesięcznym wypowiedzeniem, chyba że w pisemnej umowie ustalono dłuższy termin wypowiedzenia. Wszelkie maszyny zainstalowane w lo- kalu stanowią Pana własność. Je- żeli ulepszył Pan lokal, właściciel (w braku odmiennej umowy) ma prawo zatrzymać ulepszenia za su- mę odpowiadającą ich wartości lub żądać, aby Pan to ulepszenie usunął, z tym, że lokal przywróci Pan do pierwotnego stanu (art. 23 prawa lokalowego). (3060)

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZAKŁADU PRACY

N. N. — W zakładzie pracy zginał mi rower. Zwróciłem się do dyrektora o odszkodowanie. Czy istnieją jakieś przepisy, które regulują bezpiecznie przechowywa- nie osobistych rzeczy pracownika?

RED. — Obowiązek zapewnienia przez zakład pracy zupełnego bez- pieczeństwa rzeczy pracownika znajdujących się w instytucji jest składowym elementem stosunku pracy. Tak więc zakład odpowiada za zaginięcie rzeczy pracowni- ka (orzeczenie Sądu Najwyższego z 6 II. 1956 r. 2 CR 250/55. (3168)

MALŻENSTWO MŁODOCIANYCH

R. R. — Mam 23 lata. Od roku chodzę z dziewczyną, której do u- kończenia 16 lat brak 4 miesięcy. Jest ona w trzecim miesiącu ciąży. Chcemy się pobrać, na co rodzina się zgadza. Czy musimy mieć oficjalne zezwolenie na zawarcie małżeństwa?

RED. — Tak. Należy zwrócić się do sądu, który w wyjątkowych okolicznościach może wydać ze- zwolenie kobiecie na małżeństwo z chwilą ukończenia przez nią 16 lat. W innych wypadkach kobieta powinna mieć skończone 18 lat. (73)

ŚWIEŻE MLEKO — NAJLEPSZE

Zmartwiona mama. — Moja 3- letnia córeczka nie chce pić mleka. Czy mogę jej dawać biały serek, który ma chyba te same składniki?

RED. — W sprawie racjonalnego odżywiania dziecka najlepiej kon- sultować się z lekarzem-pediatrą. Mleko dla dziecka jest konieczne, gdyż zawiera około 3,7 procent w- soko wartościowego białka, 3,5 procent lektostrawnego tłuszczu, 4,5 procent pełnego tłuszczu, posia- da także wszystkie niezbędne dla

organizmu witaminy, a więc A, D, wszystkie grupy witaminy B oraz witaminę C. Posiada także cenne dla zdrowia sole mineralne. Świe- ży twarożek zawiera także te wszystkie składniki, ale mleko jako produkt naturalny ma ich najwięcej. (132)

NAZWISKO PO ROZWODZIE

Anna B. — Chciałabym zmienić nazwisko po mężu na swoje daw- ne, panienskie. Jestem w trakcie przeprowadzania rozwodu.

RED. — Stosownie do art. 59 Ko- deksu Rodzinnego rozwiedziona żona może w ciągu 3 miesięcy od chwili uprawomocnienia się wyro- ku rozwodowego powrócić do na- zwiska, które nosiła przed zawar- ciem małżeństwa. Odpowiednie o- świadczenie należy złożyć w urzę- dzie stanu cywilnego. (166)

ODBYCIE STAŻU PRACY OBOWIĄZKOWE

J. W. — W roku 1966 ukończy- łem Technikum Budowlane, lecz dotychczas nie odbywałem stażu. Czy mój dyplom jest ważny?

RED. — Świadczenia ukończenia szkół podstawowych jak i średnich zawodowych czy ogólnokształcą- cych zachowują ważność bez ża- dnych ograniczeń w czasie. Jed- nakże absolwentów szkół średnich zawodowych obowiązuje staż pra- cy i to bez względu na termin u- kończenia szkoły. (392)

MOŻE ZAŁATWIĆ ZBOWiD

Z. S. — Jestem wdową po po- wstańcu i członkiem ZBoWiD. Sły- szalam, że wdowy otrzymują do- datki do renty? Gdzie się w tej sprawie udać?

RED. — O dodatki do renty dla wdów po powstańcach wielkopo- lskich można ubiegać się przez Związek Bojowników o Wolność i Demokrację. Do wniosku należy dołączyć odpowiednie dowody, stwierdzające udział w walkach powstańczych oraz podać wyso- kość otrzymywanej renty. (393)

„DZIKIE” BUDOWNICTWO

Zmartwiony J. K. — Wybudo- wałem domek bez zezwolenia na budowę. Mieszkam w nim już od 5 lat, z tym, że tak żona jak i ja jesteśmy zameldowani gdzie in- dziej (każde u swoich rodziców). Co powinienem uczynić, by zamel- dować się w moim domu, jaka czeka mnie ewentualna kara? Za- znaczam, że teren ten obecnie przeznaczony jest na budowę domków jednorodzinnych.

RED. — Budynek mieszkalny winien być przed jego użytkow- niem odebrany przez organ pań- stwowego nadzoru budowlanego, tj. wydziału budownictwa, urba- nistyki i architektury przydziału odpowiedzialnej rady narodowej. Organ ten może zażądać przedło- żenia planów budynku jak i za- rzadzić ewentualne konieczne prze- róbkę, czy przebudowę. Za ujawnie- nie samowoli budowlanej organ ten składa odpowiednie wnioski o ukaranie winnych. Dopiero po odebraniu budynku i otrzymaniu na to odpowiednich dokumentów będzie Pan mógł zamieszkać i się zameldować. (395)

DO REDAKTORA GŁOSU

Czytelniczka ma rację

Co to za rewelacyjne odkry- cie, jakiego dokonał w Rzymie p. Olgierd Błażewicz, pisząc w artykule „Polonica rzymskie” o rzekomym szlaku Prusa. Ja ko żywo Prus, cierpiący na agrofobię, we Włoszech nie był i co to za „szlak” prusowski. Płoneż ciekawości, aż p. Bła- żewicz wyjaśni to, a redakcja wydrukuje.

Z poważaniem
JANINA OLEJNIK
uczenica L. O.

Od autora artykułu: Infor- mację o pobycie Prusa w Rzy- mie podaje I. Krasicki we

22. Jerzy Mańkowski — „Najpiękniej umiera gałąź” — W. Poznańskie.
23. Eugeniusz Pauksztą — „Wichry wśród kolumn” — W. Poznańskie.
24. Jerzy Pertek — „Bandera polska na równiku” — W. Morskie.
25. Aleksander Rogalski — „Pod północnym niebem” — W. Poznańskie.
26. Zdzisław Romanowski — „Porwane życie” — W. Poznańskie.

III. Wśród uczestników plebiscytu, którzy do 20 lutego 1970 r. nadesłali pod adresem: „Dom Książki”, Poznań, ul. Mar- chlewskiego 108/112, Dział Upowszechniania i Reklam lub do najbliższej księgarni kupony plebiscytowe rozlosowane zostaną 4 Małe Encyklopedie Powszechnie (po 250 zł), 20 bo- nów na książki do wyboru po 100 zł, 25 bonów po 40 zł oraz 300 nagród książkowych.

IV. Pisarzy, których książki uzyskają największą liczbę kuponów otrzymają pamiątkowe „Złote Książki roku 1969” w czasie Dekady Pisarzy Środowiska Poznańskiego w dniach 11 — 20 III. 1970 r.

KUPON PLEBISCYTOWY

Książka wydana w 1969 r. napisana przez pisarza środowi- ska poznańskiego, która mnie najbardziej zainteresowała jest pozycja: NR

Imię i nazwisko

Dokładny adres

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Jutro Berlin” (premiera); NOWY — nieczynny; OPERA — g. 19 „Cyganeria”; OPERETKA — g. 19 „Skrzydlaty kochanek”; MARCINEK — nieczynny.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30 „Przygody Juana Quina” (kub. 16 l.); g. 15.30, 17.45, 20 „Stworzenia” (franc.-szwedz. 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30 „Szaleniec z IV laboratorium” (franc. 14 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Złoty olimpijski” (pol. 14 l.); BALTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Poradnik żonatego męża” (USA 14 l.); CZERNA-STKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Planeta maip” (USA 14 l.); GONG — g. 10, 12, 16 „Miecz dla króla” (USA 7 l.); g. 18, 20 „Biedne gwiazdy Wielkiej Niewiedzy” (włoski 18 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Różowa pantera” — ang. 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Kierunek Berlin” (pol. 11 l.); KOSMOS — g. 17, 19 „Trzy dni Wiktora Czernyszewa” (radz. 14 l.); g. 19.30 „Zemsta Hajduków” (rum. 16 l.); MALTA — g. 16, 18, 20 „Pierwszy dzień wolności” (pol. 16 l.); MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Człowiek z Hongkongu” (franc. 14 l.); OLIMPIA — remont; OSIEDLE — g. 17, 19 „Arsen Lupin kontra Arsen Lupin” (franc. 14 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Jarzyna czerwona” (pol. 14 l.); PALACOWE — g. 10, 13, 16, 19 „Przebieg filmów pt. „Wielkopolska wczoraj, dziś i jutro”; PRZYJAZN — nieczynny; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Zakazane piosenki” (pol. 14 l.); RUSALKI (Szwedz.) — g. 15, 17, 19.30 „Latający Holender” (NRD 14 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Westerplatte” (pol. 14 l.); TE-CZA — nieczynny; WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Wyprawa siedmiu złodziei” (USA 14 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15, 17, 19.15 „Kłobukowa do dzieła” (ang. 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17 „Winnetou i król nocy” (Jug. 14 l.); g. 19.15 „Kieopatra” (USA 14 l.); WRZOS (Lubon) — g. 18 „Major Dundee”; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Gdzie jest generał” (pol. 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Colorado — USA”.

DYZURY

Internia, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Miodych 7, tel. 511-11.
Laryngologia — Szpital Kliniczny im. Świeckiego, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31.
Psychiatria — Klinika Psychiatryczna, ul. Szpitalna 29/33, telefon 444-51.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypady uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 668-66; dla Poznania poradę lekarską tel. 637-35 — podstacje ul. Kórnicka 8, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 566-66). Podstacja w Luboniu tel. 623-35 — cała doba.
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne całą dobę; pediatryczne (Chelmońskiego 20) g. 15-23 niedz. i święta — cała doba; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18-7 w niedz. i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 18, tel. 623-35 — cała doba.
„Telefon Zaufania” nr 566-87 — dyżurny lekarz psychiatry lub psycholog — cała doba.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11, (czynna cała doba). Główna 53, Ziebińska 16, Starościcka 72 (dyżurny nocny).
Porady przeciwdrobnoustrojowe, tel. 539-18, dyżurny informacyjny w dni powszednie g. 8-19.
Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8-21; w nocy nagłe wypadki.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17): 8.10 Publicystyka międzynarodowa; 8.15 Muzyka; 8.44 Bezpieczeństwo na jeziorach; 9.14 Jęz. polski; 9.24 Złoty dzwonek; 9.30 Słuchajcie, 9.45 Muzyka; 10.05 „Noce i dnie” fragm. 19 pow.; 10.25 Polska muzyka ludowa w oprac. artystycznym; 10.50 Konfrontacje historyczne; 11 Dla kl. VI (historia); „Kiedy słońce zaszło w południe” słuch.; 11.30 Transm. Narciarskich Mistrzostw Świata; 11.50 Poradnia Rodzinną; 12.25 Konec z polonem; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Z życia ZSRR; 13.20 Na swojską nutę; 13.40 Wieści, lepiej, taniej; 14 Wiersze B. Milczewskiego i Z. Uramowicza; 14.10 Utwory na altówkę z fortepianem; 14.30 „Zagadki muzyczne”; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Muz. popularna; 16.30 Popołudnie z młodością; 18.05 To i owo na bitowo — A. Turskiego; 18.50 Muz. i Aktualności; 19.15 Z księgarskiej laby; 19.30 Kwadrans muzyczny K. Stromengera; 19.45 Reminiscencje warszawskich festiwali „Jazz Jam bore”; 20.25 Rytmy dla tańczących; 21 Aud. dokument. pt. „Kabin i plug”; 21.30 Listy z teatrów — „Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna im. Ludwika Solskiego w Krakowie”; 22 Z cyklu: „Wszystkie Sonaty fortepianowe Ludwika van Beethovena”; 22.27 Mel. tan.; 23.20 10 minut z Orkiestry Joe Loss’a; 23.30 Rewia piosenek; 0.10 Program nocny z Bydgoszczy.
WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1. 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.05 Muzyka; 8.15 Muzyka; 8.35 W imieniu Prawa, w służbie społeczeństwa; 9 Konec, soliści; 9.35 Kronika kulturalna z

25 lat wyzwolonego Poznania

Uroczystości na Starym Mieście i Wildzie

W związku z przypadającą 23 bm. 25 rocznicą wyzwolenia Poznania, w dzielnicach odbywają się uroczyste akademie i sesje organizowane wspólnie przez rady narodowe oraz dzielnicowe komitety FJN.

Wczoraj, akademie Starego Miasta odbyła się w Pałacu Działalności. Przybyli na nią członkowie sekretariatu KD PZPR z I sekretarzem — W. Kowalskim na czele oraz przedstawiciele władz miejskich i Starego Miasta. W akademii wzięli także udział wicekonsul ZSRR w Poznaniu — A. Kuźniecowa. Referat o okolicznościach na temat odbudowy i rozbudowy miasta, w tym także dzielnicy, wygłosił przewodniczący Prezydium DRN — M. Tarzyński. Nadmieniał on także, że mieszkańcy Starego Miasta dla uczczenia 25 rocznicy wyzwolenia miasta i zwycięstwa nad faszystami oraz 100 rocznicy urodzin W. Lenina zobowiązali się w tym roku wykonać czynny społeczny wkład 16,5 mln. złotych.

Podczas akademii 37 długoletnich, zasłużonych działaczy dzielnicy otrzymało z rąk wiceprzewodniczącego Prezy-

dium RN Poznania — J. Langowskiego Honorowe Odznaki Poznania. 14 aktywistów wręczono Odznaki Miłośnika Poznania. Z okazji 25 rocznicy wyzwolenia miasta Prezydium DRN Stare Miasto wybiło pamiątkowe medale. Wręczono je 13 zasłużonym działaczom. Pamiątkowe dokumenty oraz wiązanki kwiatów wręczono 25-latkom, a więc tym, którzy urodzili się w Poznaniu 23 lutego 1945 r. Są nimi: Wiesława Biernat, A. Kuczańska, R. Mac kowiak, I. Michalska, M. Radziejewski i M. Sroczynska.

Z inicjatywy Oddziału Dzielnicowego ZNP Wilda, a przy wydanej pomocy KD PZPR oraz Prezydium DRN, nastąpiło wczoraj, w ramach obchodów 25 rocznicy wyzwolenia miasta, odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci nauczycieli zamordowanych przez hitlerowców. Tablicę wmurowano na frontonie budynku Szkoły Podstawowej nr 28 im. E. Orzeszkowej przy ul. Prądzyńskiego. Odsłonięcia, w obecności gospodarzy dzielnicy z I sekretarzem KD PZPR — T. Stróżykiem i przewodniczącym Prezydium DRN — S. Kamińskim, dokonał wicekurator OSP — S. Basiński. Uroczystość zgromadziła także przedstawicieli władz związkowych, ZBoWiD-u oraz młodzież. Na tablicy widnieje napis: „W 25 rocznicę zwycięstwa nad faszystami kolegom poległym i zamordowanym przez hitlerowców w latach 1939-1945 hołd składa Oddział Dzielnicowy ZNP Wilda”.

★

Na dzisiejszej uroczystej sesji DRN Wilda, która odbędzie się o godz. 17 w Klubie Zakładowym ZNTK przy ul. Roboczej 4 omówiona będzie m. in. realizacja czynów społecznych w 1969 r. oraz tegoroczne zamierzenia w tej dziedzinie. (an)

Konkurs dla studentów pracujących

Komisja Studiów dla Pracujących RO ZSP ogłosiła konkurs na najlepszego studenta pracującego na poszczególnych uczelniach.

Idea konkursu jest wytworzenie atmosfery uznania za osiągnięcie najlepszych wyników w nauce, mobilizację szerokiego ogółu studentów pracujących do pracy nad podnoszeniem wyników w nauce, inspirowanie podjętej współpracy w grupach i na roku. Konkurs jest jednym z przedsięwzięć komisji mających na celu poprawę wyników w nauce i kształtowanie aktywnych postaw studentów osiągających dobre wyniki w nauce.

Historia (kl. VII): „Urodzeni w poddaństwie”; 11.55-12.25 — Historia (kl. VI): „Życie w Biskupinie”; 12.45-13.15 — Mechanizacja rolnictwa: „Mechanizacja produkcji ziemniaków”; 13.55 — Mechanizacja rolnictwa (powt.); 14.25-15.30 — Politechnika TV — Fizyka I rok: „Kinematyka punktu materialnego”; cz. III oraz „Zasady dynamiki”; cz. I; 16.40 — Dziennik: 16.50 — Dla młodych widzów „Ekrany z bratkiem”; w progr. film z serii: „Kpt. Tenkesh”; 17.55 — „Srebrny Jubileusz”; (dok.); 18.10 — „Nad Odra i Baltykiem”; 18.40 — Przegląd muz.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — „O Siedle do Buga”; z cyklu: „Drogi zwycięstwa”; 20.30 — Śpiewa Irene Santor — polski film TV; 20.45 — Film z serii: „Scigany”; 21.35 — „Z trzynastego pietra”; — program ekonomiczny; 22.05 — Dziennik; 22.20 — Kronika Mistrzostw Świata FIS (Wysokie Tatry); 22.45-23.50 — Politechnika (powt.).

PIĄTEK: 10.55 — Dla szkół — „Wychowanie obywatelskie” (dla kl. VII); „Sztuka ludowa”; 11.30-12.20 — Film z serii: „Scigany”; 12.45-13.15 — Dla szkół — Zajęcia techniczne (dla kl. VIII); „Mój warsztat pracy”; 14.25-15.30 — Politechnika TV — Rysunek techniczny I rok; „Znaki graficzne”; „Istota zapisu konstrukcji”; 16.40 — Dziennik; 16.50 — Dla młodych widzów: Aula — Sesja XI, „Zrob to sam”; film pt. „Polly i tajemnica siedmiu gwiazd”; 17.50 — „Bo haterowie pierwszego filmu”; 18.05 — „Nie tylko dla pań”; 18.25 — Magazyn „Postępek”; 18.55 — Teleturbin; „Gramy o telewizor”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — Reportaż filmowy; 20.30 — Teatr TV — Michał Weliczko: „Prawie komedia”; tłumaczenie — Di. na Jerzy Lau, Adaptacja — A. Wydrzyński; 21.45 — „Fikcja i rzeczywistość”; 22.05 — Rozmowy o książkach; 22.20 — Dziennik; 22.35 — Kronika Mistrzostw Świata FIS (Wysokie Tatry); 23-05 — Politechnika TV (powt.).

TV zastrzega prawo zmian.

DO WSZYSTKICH ZUCHÓW,
HARCERZY, INSTRUKTORÓW
CHORĄGWI WLKP

Rozkaz specjalny

23 lutego br. mija 25 rocznica wyzwolenia Poznania spod okupacji hitlerowskiej.

Obok zwycięskiej Armii Czerwonej bohatersko walczyli żołnierze polski i mieszkańcy miasta. W ciągu minionego ćwierćwiecza, wysiłkiem całego społeczeństwa, Poznań stał się ważnym ośrodkiem gospodarczo-kulturalnym naszej Ludowej Ojczyzny.

Aby uczcić tych, którzy bohatersko walczyli o wolność i tych, którzy od pierwszych dni po wyzwoleniu tworzyli wspólczesne oblicze naszego miasta, ogłaszam Alert dla drużyn, szeregów i hufców Poznania.

Rozkazuje:

1. 19 lutego odbyć uroczyste zbiórki drużyn, dokonać podziału zadań i przesłać meldunek o przystąpieniu do Alertu do Komendy Chorągwi.

2. 20 lutego odwiedzić zastępy miejscowe upamiętniające walkę z hitlerowskim okupantem (forty, miejsca kaźni — złożyć wiązanki kwiatów), muzea, wystawy obrazujące walkę z faszystami oraz wystawy ukazujące dorobek Poznania w 25-lecie. Odwiedzić ludzi, którzy walczyli o Poznań i brali szczególnie czynny udział w jego odbudowie.

3. 21 lutego wziąć udział w konkursie „Expressu Poznańskiego” i Komendy Chorągwi związanym tematycznie z 25-leciem osiągnięć naszego miasta. „Express Poznański” zamieści konkurs w wydaniu z 19. II. 1970 r.

4. 22 lutego na uroczystych apelach w hufcach podsumować wykonanie zadań alertowych.

Życzę Wam, Druhny i Druhowie dużo zadowolenia w wykonywaniu zadań. Pokażcie, że jesteście gotowi podjąć dzieło Waszych Ojców — budowę socjalizmu.

= Czuwaj =

KOMENDANT
CHORĄGWI WLKP
WIESŁAW BOGUSŁAWSKI
HM

WIELKOPOLSKA FILMIE



Trzeci dzień pokazu

Dzisiaj trzeci dzień odbywającego się w kinie „Pałacowym” pokazu filmów dokumentalnych „Wielkopolska wczoraj, dziś i jutro” — imprezy zorganizowanej przez Wydział Kultury Prezydium WRN, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, Centrali Filmów Oświatowych „Filmos” — Oddział w Poznaniu, Pałac Kultury i obchodzącą 25-lecie swe go istnienia redakcję „Głosu Wielkopolskiego”.

A oto program seansów na

19 bm.:
Seans I (godz. 10): „Z dziejów Uniwersytetu Poznańskiego”

Uroczysty koncert symfoniczny

W piątek, 20 bm. o godz. 19.30 w auli UAM odbędzie się uroczysty koncert symfoniczny dla uczczenia 160 rocznicy urodzin Fryderyka Chopina i 25 rocznicy oswobodzenia Wielkopolski. Wykonawcami będą: Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Poznańskiej, soliści: Ta deusz Żmudziński, (fortepian), Marian Kouba (tenor) — soliści Opery Poznańskiej, Chór Mieszany Spółdzielczości im. St. Moniuszki (kierownik artystyczny chóru — Mieczysław Dondajewski). Całością dyrygować będzie Zdzisław Szostak.

Uwaga słuchaczy koncertów dla młodzieży „Pro Sinfonica” (II stopnia) — Dyrekcja Państwowej Filharmonii w Poznaniu przypomina, iż V koncert z tego cyklu odbędzie się w sobotę, 21 bm. o godz. 17 w auli UAM. Wykonawcy — jak na piątkowym koncercie symfonicznym. (na)

Dyżur pośta i radnych

W piątek, 20 bm., podczas dyżurów w siedzibach komitetów FJN, posel i radni przyjmować będą w godz. od 17 do 19 wnioski i postulaty mieszkańców w sprawach gospodarki komunalnej i komunikacji. W lokalu Poznańskiego Komitetu FJN przy pl. Kolegiackim 17 dyżur pełnić będzie poseł H. Sierka. (a)

W staromiejskim laboratorium

Pójdzie pan do badania krwi...

Wąski, ciemny korytarz. W pierwszej chwili przyjemne ciepło, potem wyraźne wychłodzenie. Raz po raz kierowniczką laboratorium otwiera drzwi od swego gabinetu, by wpuścić nieco świeżego powietrza. Przed rejestracją długa kolejka. Trzeba poczekać, aż rejestratorka rozpisze zlecenie lekarza na małe karteczki, do każdego badania osobną. Potem już idzie szybko. Jednorazowe pobranie krwi z żyły na wszelkie potrzebne badania — i pacjent już wolny. Chyba, że dochodzą jeszcze jakieś badania specjalne.

Dziennie takich badań przeprowadza się około 140. Czasem trzeba przyjąć pacjenta po godzinach, gdy sprawa pilna, a laboratorium przyzakładowe, które winno przeprowadzić badania, jest nieczynne.

Wyposażenie laboratorium, zdaniem jego kierowniczki — dr med. Teresy Przewoźniakowej, dobre. Nie ma prawie takich zleceń, których nie byłoby w stanie wykonać. Praca odpowiedzialna. — Ze wszystkim przy tej liczbie badań idzie bez większych zakłóceń, to zasługa ofiarności zespołu — mówi dr Przewoźniakowa. — Doświadczony, pracujący w tej placówce kilka lat.

Bolączką laboratorium jest ciasnota i brak poczekalni dla pacjentów. W korytarzyku spotykają się ludzie zdrowi, podlegający okresowym badaniom, i chorzy. Dla skrócenia czasu ich pobytu w pomieszczeniu nie sprzyjającym zdrowiu i dobru samopoczuciu, postarano się o pełniejszą obsadę rejestracji, a ponadto zlikwidowano pobieranie ponowne krwi z palca, skoro wystarczy jednorazowe pobranie jej z żyły. Oszczędza to zarówno czas jak i nerwy pacjentów.

Laboratorium ma otrzymać pomieszczenia po obecnej poradni dziecięcej, która się przeprowadzi. Pozwoli to na zorganizowanie — ku uldze tak pracowników, jak i pacjentów — odpowiedniej poczekalni. Niestety, potrwa to jeszcze kilka miesięcy. (bw)

go”, „Profesor Kostrzewski”, „Arboretum kórnickie”, „Pejzaż Potworowski” i „Ballet”.

Seans II (godz. 13): „Koziołki na wieży”, „Poznań”, „Ratusz poznański”, „Kalisz” i „Gołuchów”.

Seans III (godz. 16): „Ziemia Wielkopolska”, „Trzecia młodość”, „Wczoraj i dziś Koniń”, „Kombinat Manieczki” i „Gromada w Poznańskim”.

Seans IV (godz. 19): „Portret generała”, „Lekcja polskiego”, „Cytadela” i „Akt oskarżenia” (scena z filmu na zdjęciu).

Jeszcze raz informujemy, że redakcja „Głosu” nie dysponuje już zaproszeniami na organizowany 20 bm. pokaz Wytwórni Filmów Dokumentalnych. (y)

Sygnaly czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

● Od dłuższego czasu we wsi Daszewice nie palą się lampy. W Puszczykowie ulice: Wysoka, Gołębia, Źródłana i inne boczne oraz ulica Poplińskich w Poznaniu są też nie oświetlone.

● Jeden z mieszkańców Starego Rynku wyraża zdziwienie, że nikt nie pomyślał dotychczas o usunięciu sterty żużli i śmieci magazynowanych przed „Odwachem”, na przeciwko postoju taksówek. Dla zwiedzających nasza Starówkę widok to niebyle jaki.

● Przed Domem Kultury „CP” palą się lampy. Są one jednak tak brudne, że prawie nie oświetlają terenu.

...i odpowiedzi

▲ DZBM - Nowe Miasto — zawiadamia nas, że dokonano już naprawy podłogi w korytarzu budynku przy ul. Ożarowskiej 39.

▲ MPK przeprosza pasażerów tramwaju linii nr 7, którzy sygnalizowali nam o niegrzecznym zachowaniu się motorniczego w dniu 28. XI. ubr. Dyrekcja ukarała go upomnieniem z wpisaniem do akt personalnych.

▲ Pracownicy Zakładu Energetycznego Poznań-Miasto usunęli już awarie oświetlenia ul. Kancelskiej i Cieszkowskiej oraz na prawili zegar sterujący terminowym włączaniem światła na ul. Grunwaldzkiej.

▲ Mieszkańcy Osiedla Im. Wielkiego Października otrzymują już regularnie przesyłki pocztowe. Choroba kilku doreczyteli zmusiła do obciążenia ich obowiązkami pozostałych, co jednak nie uzasadniało potrzeby wyreczenia się listonoszki dzieciom. (js)

INFORMUJEMY

Zebrań plenarnych członków ZBoWiD — Koło Główna odbędzie się dzisiaj o godz. 17 w szkole przy ul. Tomickiego. Na akademii z okazji 25-lecia wyzwolenia Poznania zaprasza filia Biblioteki Miejskiej przy ul. Dzierżyńskiego 94 dzisiaj o godzinie 17.

Z okazji Roku Literatury spotka nie z dr. F. Jakubczakiem z Warszawy odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w filii Biblioteki Miejskiej przy ul. Kraszewskiego 5. Jutro podobnie spotkanie o godz. 18 urządzi placówka biblioteczna przy pl. Wolności 19.

Na spotkanie z uczestnikami walk o Poznań w 1945 roku zaprasza filia Biblioteki Miejskiej przy ul. Ostrowskiej 130 dzisiaj o godzinie 17.

Zebrań sekcji pudła i chowchów Polskiego Związku Kynologicznego odbędzie się dzisiaj o godzinie 18 w Klubie SARP. St. Rynek 56.